



STANOWISKO
IX Zgromadzenia Ogólnego
Związku Powiatów Polskich
Warszawa, 17 marca 2006 r.

**w sprawie konsekwencji dla powiatów z tytułu obciążenia starostów
zadaniami prowadzenia obserwacji terenów zagrożonych
ruchami masowymi ziemi i terenów**

Związek Powiatów Polskich protestuje przeciwko przekazywaniu samorządom, po raz kolejny zadań bez zagwarantowania środków finansowych na ich realizację.

Zadania takie przynosi na starostów powiatowych rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie sposobu ustalania terenów zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenów, na których występują te ruchy, zakresu, oraz metod i częstotliwości prowadzenia obserwacji tych terenów oraz w sprawie informacji, jakie powinien zawierać rejestr terenów zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenów, na których występują te ruchy.

Zgodnie z tym rozporządzeniem całość powyższych spraw, zarówno pod względem organizacyjnym, merytorycznym i finansowym zostaje przekazana właściwym starostom. I tak starosta ustala tereny zagrożone ruchami masowymi ziemi m. in. w oparciu o:

- analizę materiałów teledetekcyjnych (zdjęć lotniczych, map satelitarnych, ortofotomap),
- badań geologiczno – inżynierskich, hydrogeologicznych i geotechnicznych,
- badań geofizycznych.

Analizując powyższe zapisy należy zauważyć, że żadne starostwo nie dysponuje kadrą, sprzętem i możliwościami niezbędnymi do przeprowadzenia powyższych badań, stąd niezbędne będzie zlecenie ich wyspecjalizowanym jednostkom.

Tylko koszty udokumentowania jednego osuwiska z zastosowaniem wymienionych czynności dokumentacyjnych sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych (w zależności od wielkości osuwiska, stosowanych metod, dostępnych materiałów itd.), dlatego wątpliwe jest by którykolwiek starosta zdecydował się (i miał możliwości finansowe) na przeprowadzenie badań szczegółowych osuwisk uaktywniających się na jego terenie.

Sama organizacja monitoringu osuwisk (koszty obserwacji i obmiaru) wymaga zaangażowania wyspecjalizowanych pracowników, odpowiedniego sprzętu itd.

Zgodnie z dołączoną do projektu Oceną Skutków Regulacji (OSR) koszt prowadzenia monitoringu dla jednego powiatu wyniesie około 65 tysięcy zł rocznie

(w powiatach podgórskich, gdzie osuwiska stanowią większy problem koszt ten będzie zapewne większy). Koszt prowadzenia rejestru zgodnie z OSR szacowany jest na około 10 tysięcy zł rocznie na powiat. W przypadku konieczności prowadzenia monitoringu wgłębnego (metody inklinometryczne) starosta musi zapewnić środki finansowe na przeprowadzenie kosztownych badań.

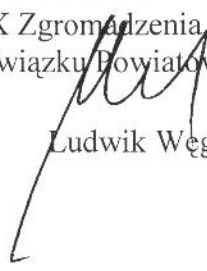
Twórcom rozporządzenia zupełnie obca jest rzeczywistość pracy większości starostw, gdzie osoba prowadząca sprawy z zakresu geologii (geolog powiatowy) prowadzi również sprawy związane z gospodarką odpadami, gospodarką wodno – ściekową lub inne, a co najistotniejsze nie wskazują źródła sfinansowania skutków wdrożenia rozporządzenia.

W dołączonej do projektu ocenie skutków regulacji Ministerstwo Środowiska informuje, że planuje wdrożenie „Systemu Osłony Osuwiskowej SOPO” w latach 2006 – 2010, a wyniki prac będą na bieżąco przekazywane starostom.

Niestety „SOPO” w żaden sposób nie rozwiązuje problemu sfinansowania badań geologicznych osuwisk, monitoringu oraz rejestru osuwisk, nie zapewni kadry niezbędnej do realizacji powyższych zadań, a co najważniejsze nie gwarantuje stabilnych i koniecznych dochodów na realizację nowych obowiązków samorządów powiatowych.

Związek Powiatów Polskich zdecydowanie sprzeciwia się tego typu praktykom i oczekuje od Ministra Środowiska przedstawienia rozwiązań opartych na konstytucyjnej zasadzie gwarantowania samorządom dochodów adekwatnych do skali realizowanych zadań.

Przewodniczący
IX Zgromadzenia Ogólnego
Związku Powiatów Polskich


Ludwik Węgrzyn